

Śpiewające Brzdące, Ufoludki na urlopie

Na swym spodku, prosto z Marsa
Ufoludki przyleciały
A wybrały naszą Ziemię,
Bo tu urlop spędzić chciały

Jeśli ktoś z was w to nie wierzy, niech posłucha sam
Jak śpiewają: umba-bulba, umba-bulba-bam!
Jeśli ktoś z was w to nie wierzy, niech posłucha sam
Jak śpiewają: umba-bulba, umba-bulba-bam!

Już ognisko rozpałiły
Na polance w leśnej ciszy
A na biwak ufoludkom
Wydał zgodę pan leśniczy

Jeśli ktoś z was w to nie wierzy, niech posłucha sam
Jak śpiewają: umba-bulba, umba-bulba-bam!
Jeśli ktoś z was w to nie wierzy, niech posłucha sam
Jak śpiewają: umba-bulba, umba-bulba-bam!

Pamiętały ufoludki,
By posprzątać las po sobie
Bo choć z Marsa są, to wiedzą,
Że dbać trzeba o przyrodę

Jeśli ktoś z was w to nie wierzy, niech posłucha sam
Jak śpiewają: umba-bulba, umba-bulba-bam!
Jeśli ktoś z was w to nie wierzy, niech posłucha sam
Jak śpiewają: umba-bulba, umba-bulba-bam!

Jeśli ktoś z was w to nie wierzy, niech posłucha sam
Jak śpiewają: umba-bulba, umba-bulba-bam!
Jeśli ktoś z was w to nie wierzy, niech posłucha sam
Jak śpiewają: umba-bulba, umba-bulba-bam!